



PROF. JERZY BRALCZYK: Polszczyzna, jak i każdy język, nie może ubożać – w tym sensie, że ma coraz mniej słów. Jeżeli rozumieć polszczyznę jako system językowy, to można uznać, że posiada wejście, ale nie posiada wyjścia. Na zdjęciu od lewej: dr Łukasz Lamża, prof. Jerzy Bralczyk, dr Wergiliusz Gołąbek.



PROF. JERZY VETULANI: Dlaczego człowiek zaczął robić narzędzia? Odpowiedź jest bardzo prosta: aby skutecznie zdobywać i obrabiać pożywienie. A do czego jest mu potrzebne pożywienie? Przede wszystkim do rozwoju mózgu. Na zdjęciu: prof. Jerzy Vetulani w trakcie podpisywania książek.



PROF. MICHAŁ HELLER: Zwolennicy Inteligentnego Projektu mają bardzo szczerą intencję. Postawieni przed pytaniem: »Bóg czy przypadek?« odpowiadają: »Bóg«. I dlatego walczą z teorią ewolucji, która przypisuje wielką rolę przypadkowi. Na zdjęciu od lewej: Łukasz Kwiatek, ks. prof. Michał Heller, dr Wergiliusz Gołąbek.

PO NAUKI DO RZESZOWA

W ramach cyklu „Wielkie pytania w nauce” Wyższa Szkoła Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie we współpracy z „Tygodnikiem Powszechnym”, Fundacją Centrum Kopernika w Krakowie oraz z wydawnictwem Copernicus Center Press zorganizowała na przełomie 2016 i 2017 r. trzy wykłady. Wygłosili je filozof i kosmolog ks. prof. Michał Heller, psychofarmakolog prof. Jerzy Vetulani oraz językoznawca prof. Jerzy Bralczyk.

CYKL WYKŁADÓW „WIELKIE PYTANIA W NAUCE” powstał z inicjatywy prof. Tadeusza Pomianka, Prezydenta WSiIZ. W spotkaniach wzięło udział ponad 1,5 tys. słuchaczy. Ks. Michał Heller przedstawił 29 listopada 2016 r. wykład pt. „Czy Wszechświatem rządzi przypadek?”. Poświęcony był on roli przypadku w historii i ewolucji Wszechświata, która – jak się okazuje – niebagatelna. Z punktu widzenia fundamentalnej fizyki oraz kosmologii, przekonywał prof. Heller, trudno jest wyobrazić sobie poprawnie „funkcjonujący” Wszechświat, który pozbawiony byłby elementu przypadku. Jedną z kluczowych cech naszego świata jest jego asymetria w czasie: przeszłość różni się zasadniczo od przyszłości. Z fizycznego punktu widzenia najbardziej jednoznacznym wyrazem tej tendencji jest druga zasada termodynamiki, głosząca konieczność stałego wzrostu entropii Wszechświata, określanej zwykle nieformalnie jako miara stopnia nieuporządkowania danego układu. W niekończącym się następstwie różnego typu przypadkowych procesów fizycznych – z czysto statystycznego powodu – dominują rezultaty najbardziej prawdopodobne.